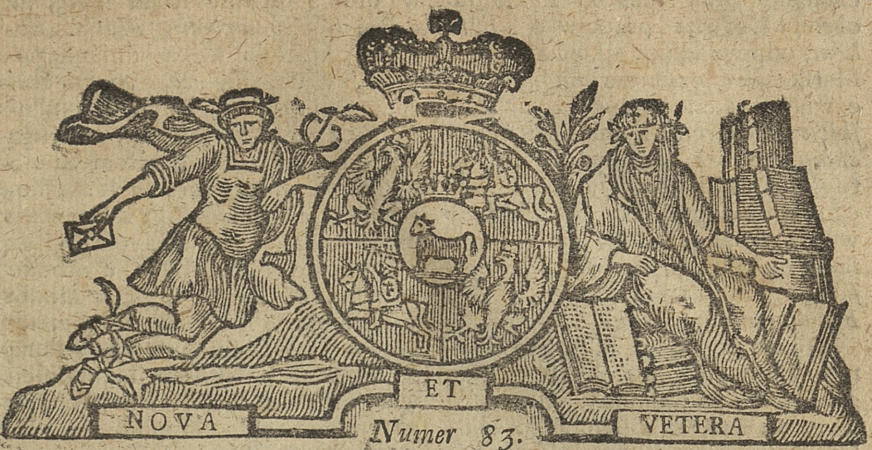


Numer 83.

GAZETA WARSZAWSKA

we Srzodę Dnia 15. *Października Roku* 1783.

Z Warſzawy dnia 15. *Paźdz;*
Sto lat temu, iak LEOPOLD Ceſarz, widząc w oſtatnim prawie od ſilney podówczas *Tureckiey* Potęgi niebeſpieczeńſtwie ſwóy Kray y ſwą *Wiedeńską* Stolicę, wyſłał do naſzey Rzeczypoſpolitey *Polſkiey* w Poſelſtwie Karola Ferdynanda Hrabię *de Waldetstein*, Kawalera *Złotego Runa*, aktualnego ſwego Konſyliarza y Szambelana, Dworu *Eleonory* Ceſarzowey Wdowy Naywyżſzego Rządcę; dodawſzy mu Jana Krzyſztofa Barona *Zierowſkiego*, ſwego Konſyliarza, y ſwego od dawnego czaſu w *Polſzcze* Ablegata; daiąc im Roku 1683. dnia 2. Stycznia pełnomocną władzę, aby zapraſzali Rzeczpoſpolitę *Polſką* do Związku z Ceſarzem przeciwko *Turczynowi*, y Traktat imieniem Ceſarſkim podpiſali.

Sto lat temu, iak Rzeczpoſpolita *Polſka*, za panowania *Wielkiego Sobieſkiego JANA III.* na Seymie *Warſzawſkim* zgromadzona, mimo wielu ciężkich trudności, chętnie Domowi *Auſtryackiemu*, w trudnych także y oſtatnich prawie okolicznościach podówczas zoſtaiącemu, tę krwawą przyſługę uczynić poſtanowiła, za Laſki Rafała *Leſzczyńſkiego* Chorążego Koronnego (Oyca *STANISŁAWA Leſzczyńſkiego* Króla potym *Polſkiego* y Xiążęcia *Lotaryńſkiego*) który, Poſłowi Ceſarſkiemu, zachę-

całącemu Stan Rycerſki *Polſki* do obrony Ceſarza przeciwko *Turkom*, odpowiadaiąc iako Seymowy Marſzałek (ięzykiem *Łacińſkim*) oświadczył chęć Rycerzow *Polſkich* do obrony Familii *Auſtryackiey*, ale też warował ſobie od teyże Familii *Auſtryackiey* wieczną w czas przyſzły dla *Polſkiey* wdzięczność: *Futurorum* (ſłowa ſą pomienionego Rafała *Leſzczyńſkiego* Marſzałka Seymowego) *Futurorum ſpe plenus.*

Sto lat temu, iak na tymże Seymie *Warſzawſkim* Roku 1683. dnia 31. Marca, pomieniony przeciwko *Turkom* Traktat z *LEOPOLDEM* Ceſarzem doſzedł y podpiſany zoſtał; a to pod Gwarancyą zachęcaiącego do tey Ligi *INNOCENTEGO XI.* Papieża y iego Naſtępcow; w którego ręku, Kardynali Protektorowie Ceſarſki y *Polſki*, to ieſt Kardynał *Pio* y Kardynał *Barberini*, imieniem ſwych Monarchow, tenże Traktat zaprzyſiądz obowiązani byli. W tymże tak mocno obwarowanym Traktacie, wyrażono było, iż ta Liga, wſzyſtkie dawne Granice *Auſtryackie* y *Polſkie*, nienaruſzone na zawſze zoſtawi: *Perpetuum illis robur addit & præſtat.* Mianowicie zaś, Ceſarz *LEOPOLD*, imieniem ſwym, y ſwych Sukceſſorow, owe do Żup *Wieliczki* ſolnych (z okazyi woyny *Szwedzkiey*) uroſzczone niegdy pretensye, wiecznie umorzył y od nich odſtąpił: *Prætenſiones ad Salis-fodinas Vielicenſes, integré remittit in perpetuum, & annihilat.*

Sto lat temu, gdy *JAN III*, Król *Polſki*, dotrzymuiąc zawartego z Ceſarzem Przymierza, ruſzył ſam w oſobie ſwoiey Roku 1683, w dzień *Wniebowzięcia Matki Boſkiey*; którego kilką dniami poprzedził Mikołay *Sieniawſki* Hetman Polny Kor: Woiewoda *Wołyńſki* z częścią Woyſka; a drugą część prowadził za Królem Staniſław *Jabłonowſki* Hetman W.K, Woiewoda *Ruſki*. Spieſzył Król przez niedoſtępne nawet mieyſca, gdyż uſtawiczne dochodziły w drodze nowiny, iż *Turcy*, wſzyſtkie Miaſta y Wſie około *Wiednia* leżące, ogniem y mieczem puſtoſzą, y ſamą tę *Auſtryacką* Stolicę lada dzień w ręku mieć będą. Przybywſzy zatym pod oblężony iuż *Wiedeń*, y złączywſzy ſię z Ceſarſkiemi y z innemi Sprzymierzonemi, oraz obiąwſzy (iak było w *Traktacie Przymierza* warowano) naywyżſzą nad całym woyſkiem Komędę, dnia 12. Września R.1683. uderzył na liczny Oboz *Turecki*, do ucieczki nieprzyiacioł przymuſił, Wielką *Mahometańſką* Chorągiew (którą potym do *Rzymu* poſłał) Zwycięſką ręką razem z drogiemi ſkarbami zabrał; a gdy nazaiutrz do Katedralnego *Wiedeńſkiego* Kościoła na podziękowanie Bogu za zwycięſtwo wieżdżał, powſzechnemi *Wiedeńſkich* Obywatelów okrzykami, Imie *ZBAWICIELA WIEDNIA* otrzymał. Wſzedłſzy do Bazyliki, ſam Król *Te Deum Laudamus* intonował; po czym witał tego Zwycięzcę z ambony Kaznodzieia, założywſzy ten text z Ewangelii; *Fuit homo miſsus a Deo, cui nomen erat JOANNES*; to ieſt; *Był Mąż poſłany od Boga, któremu imie było JAN.*

Sto lat naostatek temu, iak tym Zwycięstwem, tak siebie, iako y swóy *Polski* Narod, wsławiwszy *Wielki Sobieski*, wdzięczne od Monarchow Chrześciańskich powinszowania potym odbierał. Godzien tu iest wspomnienia y uwagi, List Sławney owey *Krystyny* Królowey *Szwedzkiey* dnia 23. Października, po tym uwolnieniu *Wiednia*, do tegoż Wybawiciela z *Rzymu* pisany; gdzie (wieszczym niby duchem) tak mowi; „ Niezazdroszczę Waszey Królewskiey Mości, ani „ Krolestwa, ani Skarbow, ani bogatych Łupow, które Bóg dał „ otrzymać. Zazdroszczę zaś, „ niewygod y niebespieczeństwa; „ zazdroszczę tytułu *Wybawiciela* „ *Chrześciaństwa*; zazdroszczę „ tey Łaski, dla którey możecie „ się nazwać dawcą życia y wolności tak Przyiaciołom iako y „ *Nieprzyiaciołom*; iak iednych „ albowiem, tak y drugich, życie „ y wolność ubespieczyłeś. *Non* „ *invideo Regnum, nec Thesauros* „ *& Spolia, quæ acquirere datum* „ *est a Deo. Invideo Maiestati Ve-* „ *stræ incommoditates & pericula;* „ *invideo titulum Liberationis* „ *Christianitatis; nec non Gratiam, quod posset dici dator Vitæ et* „ *Libertatis Amicorum æque ac* „ *Inimicorum; utrisque enim Vitam & Libertatem in tuto locavit* „

Z okoliczności tegoż zakończonego Wieku, w przeszłą Sobotę, to iest: dnia 11. teraznieyszego miesiąca, podług zalecenia P. *Kommissyi Edukacyi Narodowey*, szkoły tuteysze *Wydziałowe* były przytomne Nabożeństwu załoonemu odprawuiącemu się w Kościele *Po-Iezuickim*, za dusze *Polaków* poległych pod *Wiedniem*, za tegoż *IANA III.* Króla *Polskiego*. Nazaiutrz, to iest w Niedzielę, po wysłuchaney Wotywie przez tęż młodzież Szkolną, było spiewane *Te Deum Laudamus* na podziękowanie Bogu za uwolnienie *Wiednia* od oblężenia, y otrzymane nad *Turkami* zwycięstwo. Po południu zaś tegoż samego dnia, w przytomności J. X. Kanclerza W. Koronnego Pasterza naszego, Kommissarzów Edukacyi, y innych licznie zgromadzonych dystyngwowanych Gości, na pochwałę Zwycięzcy *Turkow JANA III.* Króla, miał Mowę J. P. *Przybylski* Nauczyciel Prawa, w którey okazawszy różnicę prawdziwey bohatyrskiey zasługi od fałszywego męstwa, wystawił *JANA III.* w okolicznościach y skutkach zwycięstwa *Wiedeńskiego*, tudzież w osobistych przymiotach tego Wielkiego Obywatela y Króla, wzorem cnot obywatelskich y żołnierskich; a czyniąc daley wyobrażenie obyczaiow dawnych *Polakow* y sposób wychowania młodzi przed Wiekiem setnym, zachęcał młodź Szkolną do naśladowania Staropolskiego Bohatyrstwa, y do korzystania z Nauk przez Zwierzchność nad Edukacyą Narodową pod opieką Mądrego Króla przepisanych.

Z Wiednia dnia 17. Września. Mówią, że Cesarz Jmć z *Czech* prosto do *Węgier* poiedzie, y będzie miał kwaterę w *Pest*. Przygotowania do woyny kontynuuiąsię, y woyska

nasze z *Włoch* ściągaią się y maszeruią ku granicom *Tureckim*.

Podczas processyi w *Wiedniu*, w ten dzień, gdy obchodzono pamiątkę uwolnienia *Wiednia* z oblężenia *Tureckiego*, między licznym ludem znaydował się ieden 119, lat maiący starzec, który przed stem lat, podczas tego oblężenia, raniony został. Mówią, że go Nasz Dwór hoynie udarował.

Z Londynu dnia 15. Września. Oprócz tey Eskadry, która ma płynąć na Morze *Srzodziemne* pod Komendą Kommodora *Lindsay*; uzbraiaią tu ieszcze drugą, maiącą być posłaną na stanowisko do *Jamaiki*, pod Komendą Admirała *Gambier*: będzie ona miała ieden okręt od 50. harmat, drugi od 44. przytym 4. fregaty, y 2. szalupy.

Z Hamburga dnia 15. Wrześ: Listy *Petersburskie* maiące być z źrzodła pewnego upewniaią, że eskadra *Rossyiska* naznaczona na morze *Srzodziemne*, y która tak długo stała w porcie *Kronstadtskim*, popłynęła ztamtąd dnia 18. Sierpnia, ale tylko dla krążenia na morzu *Baltyckim*: drudzy iednak rozumieią, że udaśię na morze *Srzodziemne*. Ma się ona składać z 9. okrętów liniowych, z 5. fregat, y z 5. statków mnieyszych. Dwa inne okręty liniowe, które iuż były gotowe w *Kronstadt*, rozbroiono, a ekwipaże ich posłano do *Azowa*, gdzie eskadra *Rossyiska*, naznaczona przeciwko *Kapitanowi Baszy* na *Morzu - Czarnym*, składa się z 6. okrętów liniowych. z 4. fregat, z 11. galiotów, y z 5. półgaliotów; do czego trzeba przydać ieszcze y tę eskadrę, która iuż dawno stoi w *Liwornie*.

Z Węgier dnia 28. Wrześn: Cesarz Jmć, w *Tyrnau* Kollegium *Po - Jezuickie*, Klasztor Zakonników zwanych *rothe Geistliche*, Seminarium *Stefanitów*, y Klasztor Mniszek. na domy Jnwalidów obrócił.

Z Londynu dnia 19. Wrześn: Niedawno podczas polowania, koń pod Królem tak się mocno zląkł młyna, iż wgłębinę napełnioną wodą skoczył; ale zaraz dworscy Królewscy przypadli na pomoc, a tak żadnego szwanku Król przez ten trefunek nie odniosł.

Numer 83

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

we Srzodę dnia 15. Października R. 1783.

Z Carogrodu dnia 1. Wrześ: Powietrze nieprzeſtaie wprawdzie panować dotychczas z wielką gwałtownością, tak tu, iak y po prowincyach; to iednak nic tu nie przeſzkadza do pilnego gotowania ſię na woynę: codziennie poſyłaią woyſka y ammunicye do *Boſnii*, y do innych Prowincyi pogranicznych, których Gubernatorowie odebrali powtórne rozkazy, aby teſz ſwoie prowincye do iak naylepſzego ſtanu obrony przyprowadzali. Woyſka *Azyatyckie* uſtawnie tu zbieraią ſię: ćwiczą ie y muſztruią ze wſzelką pilnością podług ſpoſobu *Niemieckiego*, y ieſzcze do dnia dziſieyſzego przychodzą tu Officerowie cudzoziemſcy, którym *Porta* znaczne pieniądze naznacza. Jednakże *KapitanBaſza* nie popłynoł ieſzcze z ſwoią eſkadrą; y chociaż lud z krzykiem prawie woyny domaga ſię, *Dywan* iednak, barzo często teraz zbieraiący ſię, nie pokazuie ſię być nakłonionym do woyny. Wieść rozgłoſzona o zaczętych iuż nieprzyiacielſtwach, ieſt zupełnie fałſzywa.

Z Sztokolmu dnia 16. Września. Przygotowania do podróży Królewſkiey do *Włoch*, z wielkim pośpiechem czynią ſię; y dnia pierwſzego 8bra, ma, iak mówią, wyiazd naſtąpić. Ośm tylko oſob z Królem Jmcią poiedzie, które ieſzcze nie ſą nominowane. Tę podróż Król Jmć niewſtępuiąc nigdzie odprawi, pod imieniem Hrabi *de Gothland.*

Z Węgier dnia 14. Września. Z ziemi *Siedmigrodzkiey* piszą, że *Wołoši* mocno żądaią y oczekuią przyśpieszenia tego szczęśliwego dnia, któryby ich uwolnił od niniey szego uciemiężenia. Cała ich nadzieia na *Austryi* y *Rossyi* funduie się.

Z Austryi dnia 16. Września. Znowu się tu wieść odnawiać poczyna, że Dwór *Wiedeński* Manifestem uczyniwszy pretensyą, może wziąść odpadłe Prowincye: *Serwią, Wołochy* aż do rzeki *Aluta*, y część *Bośnii*.

Z Wiednia dnia 20. Września. Ustawicznie przeieżdżaią *Francuscy* Kuryerowie do *Stambułu*. *Porta* zezwoliła naszemu Dworowi y Dworowi *Rossyiskiemu* na wolną żeglugę na *Morzu - Czarnym* y na cieśninie *Konstantynopolitańskiey*. Listy, które Dwór *Wiedeński* y *Petersburski* do siebie pisuią, do rąk samych Cesarza y Imperatorowey Jmci dochodzą.

Z Paryża dnia 22. Września. Przeszłego piątku, czyniono probę w *Wersalu* Bani wynalezioney od Pana *Montgolfier*, w przytomności Królewstwa Jchmościów, całego Dworu, y wielu tysięcy spektatorów. Przez dziesięć minut napełniał Pan *Montgolfier* tę niesłychaną banię pałaiącym powietrzem. Podnosiła się ona wprzódy zletka w górę, co zaraz powszechne u wszystkich podziwienie sprawiło. Zatrzymała się potym około siedmiu minut na powietrzu, y na 200, sążni wzniosła się wgórę. Zachodni wiatr przymusił ią, iż horyzontalny bieg wzieła, y nazad potym się spuszczała przez 27. prawie sekund. Naostatek spadła na ziemię, o puł godziny drogi od tego mieysca, na którym się w górę wzniosła. W tey bani znaleziono dziurę. Przywiązany do niey był kosz, w który wsadzony był skop, kur y kaczka, które żyły wszystkie, y zgoła niezdziczały. Po tey probie, Pan *Montgolfier* był Królestwu Jchmościom prezentowany, y nayłaskawiey od nich przyięty. Zrobił on dla Królowey Jeymci małą banią; w sobotę będzie się proba powtarzać wielkiey bani.

Mówią, że *Francya Porcie* ma dostarczyć 20. do 25. woiennych okrętów, ammunicyi, y 10,000. maytków; także dwa woyska w *Alsacyi* y *Flandryi* maią razem ściągnąć.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 15. PAZDZ: R. 1783.

Gdy ś. p. Ludwikowi *Truitte* Entreprenerowi fabryk, ieszcze przed zeyściem iego z tego świata, tak tuteyszą iako też y w *Frydérichsthal* sumptem Królewskim założone fabryki zegarków na fason czyli kształt *Genewenskich*, dla ważnych przyczyn odebrać musiano, a teraz z ksiąg iego pokazało się, iż różne osoby iuż to tuteysze, y cudzoziemskie, szczegulniey zaś wielu *Polakow* tymże fabrykom za towary i inne rzeczy są winni; przeto zabiegaiąc uszkodzeniu wszelakiemu tychże fabryk, ostrzega się y uprasza wszech dłużników pomienionego Ludwika *Truitte*, aby Summy, iaką każdy onemu winien, nie Sukcessorom iego, lub komużkolwiek bądź, lecz iedynie tu do magazynów Królewskich iedwabiu, za kwitem umocowanych do tego Officyalistów, mianowicie J. P. Konsyliarza *Brandel*, y J. P. *Holtz* Kommissarza generalnego fabryk oddawali; a to tym niezawodniey, ile że inaczey te fabrykom winne Summy, komu innemu opłacone, *via juris* powtórnie poszukiwane, y windykowane będą. Co dla wiadomości, y bespieczeństwa wszech dłużników tuteyszych fabryk zegarkowych, tak w tuteyszey, iako też y w *Warszawskiey* Gazecie inserować zlecilismy. Dan w *Berlinie* dnia 26. Września 1783. Piąty Departament Directorii *supremi generalis &c.* woyska. y *Dominiorum* N. Króla Jmci *Pruskiego.*

Koepken, Hartmann.

Zofia Zoorliczowna rodem z *Kolbuszowy*, lat 16. maiąca wydana za mąż w Parafii *Łokackiey* na *Wołyniu* za *Wawrzyńca Dobrowolskiego* Neofitę, urodzonego w *Turzysku* a ochrzczonego w *Porycku*, ponieważ po trzyletnim pomieszkaniu y spłodzeniu dwoyga dzieci, od tegoż męża w Wigilią *S. Wawrzyńca* roku 1776. do *Turzyska*, gdzie miał krewnych *Zydow* (iakoby dla odebrania od nich pieniędzy swoich, podróż czyniącego, porzuconą tamże w *Porycku* została, y po długim a pilnym w różnych mieyscach tegoż męża szukaniu iako też y dwóch z Konsystorza *Łuckiego* publikowanych edyktach, żadney o życiu lub śmierci rzeczonego męża dotąd powziąć wiadomości niemoże, przeto ieżeliby kto o rzeczonym *Dobrowolskim*, lub śmierci onego wiedział, aby z litości nad nędznym stanem teyże żony iego, raczył donieść do J. X. Instygatora tegoż Konsystorza *Łuckiego*, doprasza się. Który to *Dobrowolski*, czasu porzucenia swoiey żony, był maiący lat około 26. lub więcey, umiał rzemiosło garbarskie, był zdrowia słabego, wzrostu nadmiernego, twarzy bladey, włosa czarnego, oczu czarnych, nosa pociągłego; o czym żona teraz w dobrach *Boremlu* na *Wołyniu* bawiąca uwiadomia.

W Drukarni *Grellowskiey* wyszły z pod prasy następuiące Kalendarze, to iest, Kalendarz dokładny Gospodarski, ułożony podług stylu *Gregoryańskiego*, y *Ruskiego*, na rok Pański 1784 kosztuie Zł: 1. Voleständigere Haushaltunges- und Wirthschafts Kalender, nachdem Gregorianischen, und Griechischen, styl eingerichtet; auf das Jahr nach Christi Gebürth 1784. Welches ein Schalt-Jahr von 366. Tagen ist.

koſt: F. 1. Scianny zaś, w przyſzłym tygodniu wyidzie z Herbami y pocztą. Co ſię zaś tycze politycznego, upraſza drukarnia *Gröllowſka* wſzyſtkie Kapituły, Grody, y Magiſtraty, aby raczyły z łaſki ſwey przeſłać zaſzłe odmiany w Urzędach pod adreſem Michała *Gröla*, iak nayprędzey, gdyż iuż ieſt w druku.

Nieiski Kazimierz *Panos*, chłopſkiey kondycyi, ze wſi *Dziekanowic* Parafii Kościoła *Raciborowic*, mila od *Krakowa* będącey, pociągłey y czarniawey twarzy, oczu brwi y włoſow czarnych, noſa dużego pociągłego, wzroſtu wyſokiego cienkiego, lat przeſzło 50. maiący, od 20. lat przeſzło odſzedł żony ſwoiey Konſtancyi, w ſukmanie granatowey dobrey; Czyli on żyie, czyli umarł? ieżeli komu wiadomo, o donieſienie do Konſyſtorza *Krakowſkiego* upraſza ſię.

Urodzony Jozef *Kątkowſki* z żoną ſwą z domu *Twardowſką*, mieſzkali niegdy przy ſamym mieście *Tarłowie*, gdzie gdy pogorzeli, udali ſię do *Grocholic* o milę od *Wielkiego Opatowa* leżących, na Ekonomią; a ztamtąd znowu powróciwſzy do *Opatowa*, bliſki tam arędowali Folwark. Syn ich Maciey *Kątkowſki*, zawieziony od Matki z pomienionego Folwarku dla Szkoł do Dziada ſwego w *Wieliczce* na urzędzie Hutmana przy Żupach będącego, po śmierci potym tegoż ſwoiego Dziada, oddany był przez Urząd (razem z maiątkiem zmarłego) w opiekę Jmci P. Stygarowi *Hochmanowi*, aż do przyiazdu Rodziców. Ten Syn Maciey *Kątkowſki*, po znacznym przeciągu czaſu, zoſtaiąc teraz w *Litwie*, upraſza uſilnie, iż ktoby miał iaką wiadomość o iego Rodzicach, aby raczył dać znać do Jmci Pana Kazimierza *Platera* Staroſty *Inflantſkiego*, na *Wileńſką* Pocztę do *Daugieliſzek*, za co winną odbierze wdzięczność.

Donoſzą z *Krolewca*, iż wiadomy *Naturalium* Gabinet, czyli zebranie rzeczy ciekawych natury, kunſztu y ſtarożytności, Konſyliarza Kommercyonalnego y Negocyanta Fryderyka *Saturguſa*, podług zagodzenia ſię między *intereſſantami* na dniu 22rym Maji *anni currentis* w przytomności Deputata J. K. Mci *Pruſkiey* Kommercyonalnego Collegium *plus offerenti* jawnie przedane będzie. Jedyny y ſzczegulny termin do tego oznaczony, ieſt na dniu 27. 8bra ninieyſzego Roku o wtórey godzinie po południu, a to w ogrodzie *Saturguſzowſkim*, gdzie ſię to zebranie znayduie; na którym terminie one więcey dawaiącemu nie omylnie przybite ma być. Specyfikacya drukowana, lub opiſanie onego, w Krolewcu u Kommiſſarza Sprawiedliwości *Dalkowſkiego*; w Berlinie zaś, Hamburgu, od tamecznych Gazet Expedycyi odyſkane być może.

Dworek niegdy Szalonowſki *na ulicy* Wygon *przy ulicy* Zakroczymſkiey *na* Nowym Mieście *ſytuowany, dziś do P.* Denichowey *należący, ieſt do przedania; ktoby go ſobie życzył kupić, niech ſię uda do rozdaiącego Gazetę po informacyą,*